



UKAZALI ŚWIATU PIĘKNO MIŁOSIERDZIA

Teoretycznie mogli się spotkać, bo przez około dwa miesiące – w sierpniu i wrześniu 1938 roku – przebywali w tym samym mieście, w Krakowie, i to w miejscach stosunkowo niedaleko położonych od siebie: Siostra Faustyna – w klasztorze w Łagiewnikach, a młody Karol Wojtyła na Dębnikach. Ale do takiego spotkania nie doszło. W swoim „Dzienniczku” Siostra Faustyna zapisała jednak ciekawe wydarzenie, z którego wynika, że widziała Ojca Świętego Jana Pawła II. W marcu 1937 roku miała bowiem niezwykłą wizję: oglądała swoją kanonizację, która odbyła się 30 kwietnia 2000 roku równocześnie w Rzymie i w Krakowie dzięki połączeniu przez telemost. *I Ojciec Święty – napisała – z całym duchowieństwem obchodził tę uroczystość; i nagle ujrzałam św. Piotra, który stanął pomiędzy ołtarzem i Ojcem Świętym. Co mówił św. Piotr – nie mogłam słyszeć, lecz poznałam, że Ojciec Święty rozumiał mowę jego... Kto pamięta kanonizację Siostry Faustyny, ten wie, że ta wizja spełniła się w całości. Nie wiemy tylko, o czym rozmawiał Papież ze świętym Piotrem? Możemy tylko przypuszczać, że np. o ustanowieniu święta Miłosierdzia Bożego, skoro w czasie tej uroczystości Ojciec Święty Jan Paweł II ogłosił wprowadzenie tego święta do kalendarza liturgicznego całego Kościoła.*

Chociaż w ziemskim życiu św. Faustyna i Jan Paweł II nigdy się nie spotkali, to jednak połączyło ich coś znacznie głębszego i mocniejszego. To Boży plan i więzy duchowe: wrażliwość na tajemnicę miłosierdzia Bożego i ludzkiego, styl życia i posługi w tym duchu oraz służba orędziu

Miłosierdzia, które Jezus przekazał w latach 30. XX wieku. Siostra Faustyna miała je zapisać na kartach „Dzienniczka”, co uczyniła z niezwykłą wiernością, a Ojciec Święty Jan Paweł II jako papież ukazał je światu wraz z życiem Siostry Faustyny jako „dar Boga dla naszych czasów” i przekazał na trzecie tysiąclecie wiary.

Ten *dar Boga* Karol Wojtyła zaczął odkrywać już w latach II wojny światowej, gdy jako robotnik Solvayu przychodził w drewniakach do klasztornej kaplicy Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach, gdzie otaczany był czcią obraz Jezusa Miłosierdnego. Po święceniach kapłańskich celebrował tu uroczyste nabożeństwa ku czci Miłosierdzia Bożego zapoczątkowane przez krakowskiego spowiednika Siostry Faustyny o. Józefa Andrasza SJ. Wtedy miał okazję, aby głębiej zapoznać się z posłannictwem Apostołki Bożego Miłosierdzia. Przekonany o potrzebie tego daru dla świata i po upewnieniu się, że obowiązująca wówczas Notyfikacja Stolicy Apostolskiej, zabraniająca szerzenia kultu Miłosierdzia w formach przekazanych przez Siostrę Faustynę, nie stoi na przeszkodzie – rozpoczął w diecezji proces zmierzający do wyniesienia jej na ołtarze. Kaplicę, do której przeniesiono doczesne szczątki Apostołki Bożego Miłosierdzia – już w 1968 roku wpiął na listę sanktuariów diecezji krakowskiej.

Od samego początku mojej posługi Piotrowej w Rzymie – wyznał Jan Paweł II w 1981 roku – uważałem, że głoszenie tego orędzia to moje szczególne zadanie. Wyzaczyła mi je Opatrzność w dzi-

siejszej sytuacji człowieka, Kościoła i świata (...) jako moje zadanie przed Bogiem. U początku pontyfikatu napisał więc pierwszą w dziejach Kościoła encyklikę w całości poświęconą miłosierdziu Bożemu i ludzkiemu „Dives in misericordia”, w której zawarł niezwykle bogate i odkrywcze nauczanie o miłosiernej miłości Boga do człowieka i o miłosierdziu w relacjach międzyludzkich.

Jako papież beatyfikował (18 kwietnia 1993) i kanonizował (30 kwietnia 2000) Siostrę Faustynę. *Doznaję dziś naprawdę wielkiej radości* – mówił w homilii kanonizacyjnej – *ukazując całemu Kościołowi jako dar Boży dla naszych czasów życie i świadectwo Siostry Faustyny Kowalskiej. Jezus powiedział [do niej]: «Nie znajdzie ludzkość uspokojenia, dopokąd się nie zwróci z ufnością do miłosierdzia Mojego» (Dz. 300). (...) Nie jest to orędzie nowe, ale można je uznać za dar szczególnego oświecenia, które pozwala nam głębiej przeżywać Ewangelię Paschy, aby nieść ją niczym promień światła ludziom naszych czasów.*

U progu Roku Jubileuszowego 2000 – Ojciec Święty przekazał światu to orędzie na trzecie tysiąclecie, aby ludzie lepiej poznali prawdziwe oblicze Boga i prawdziwe oblicze człowieka, aby rozjaśniało ono ludzkie drogi i było źródłem nadziei. Jest to orędzie o niepowtarzalnej godności, wartości każdego człowieka, orędzie wzywające do zaufania Bogu, który pierwszy umiłował, i do naśladowania Go w miłosierdziu wobec bliźnich.

Beatyfikacja, kanonizacja Siostry Faustyny, papieskie pielgrzymki do Łagiewnik, coroczne obchody święta Miłosierdzia czy liturgiczne wspomnienie Apostołki Bożego Miłosierdzia, a także wiele innych wydarzeń w Piotrowej posłudze Jana Pawła II były okazją, by ukazywać światu wzór świętości, jaki Bóg nam ofiarował w życiu Siostry Faustyny, i dar orędzia Miłosierdzia.

Ukazywanie światu daru orędzia Miłosierdzia szło w parze z wezwaniem, aby je nie tylko poznawać, ale je przyjąć i nieść światu jak światło i *rękomię nadziei*. Już w encyklice „Dives in misericordia” nie tylko ukazywał miłosierną miłość Boga oraz piękno chrześcijańskiego mi-

sierdzia, ale także wzywał Kościół do głoszenia miłosiernej miłości Boga, czynienia miłosierdzia w relacjach międzyludzkich i do modlitwy o miłosierdzie dla świata wobec wielorakich zagrożeń, jakie on przeżywa. Te zadania zbieżne są z orędziem Miłosierdzia zapisanym w „Dzienniczku” Siostry Faustyny. *Kościół od początku swego istnienia (...) – po raz kolejny powtórzył Jan Paweł II na krakowskich Błoniach w 2002 roku – naucza o Bożym miłosierdziu, które jest rękomię nadziei i źródłem zbawienia człowieka. Wydaje się jednak, że dzisiaj jest szczególnie wezwany, by głosić światu to orędzie. Nie może zaniechać tej misji, skoro wzywa go do tego sam Bóg przez świadectwo św. Siostry Faustyny.*

Zawierając cały świat Bożemu Miłosierdziu w Sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach powiedział, że pragnie, aby to orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tutaj zostało ogłoszone za pośrednictwem Siostry Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i napełniało ich serca nadzieją. *Niech to przesłanie rozchodzi się z tego miejsca na całą naszą umiłowaną Ojczyznę i na cały świat. Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść „iskra, która przygotowuje świat na ostateczne Jego przyjście” (por. Dz. 1732). Trzeba tę iskrę Bożej łaski rozniecać. Trzeba przekazywać światu ogień miłosierdzia. W miłosierdziu Boga świat znajdzie pokój, a człowiek szczęście! Wiele razy apelował do chrześcijan: *Bądźcie świadkami..., bądźcie apostołami Bożego Miłosierdzia.**

Dzięki św. Siostrze Faustynie i bł. Janowi Pawłowi II nowym blaskiem zajaśniała w Kościele tajemnica miłosierdzia Bożego, pogłębiona przez doświadczenie mistyczne św. Faustyny i papieskie nauczanie Jana Pawła II. Święci naszych czasów nie tylko ukazali głębię miłosiernej miłości Boga, ale także piękny styl chrześcijańskiego życia oparty na tajemnicy miłosierdzia Bożego, która wzywa do postawy dziecięcej ufności wobec Boga (pełnienie Jego woli) i postawy miłosierdzia względem bliźnich.

s. M. Elżbieta Siepak ZMBM

MIŁOSIERDZIE PISANE KRWIĄ

Apostołka Bożego Miłosierdzia zastanawiając się nad tym, w jaki sposób ma okazywać miłosierdzie względem bliźnich, otrzymała od Jezusa konkretną odpowiedź. W swym „Dzienniczku” Siostra Faustyna zanotowała wymowne pouczenie Mistrza: *Sam mi każesz się ćwiczyć w trzech stopniach miłosierdzia; pierwsze: czynnek miłosierny – jakiegokolwiek on będzie rodzaju; drugie: słowo miłosierne – jeżeli nie będą mogła czynem, to słowem; trzecim – jest modlitwa. Jeżeli nie będą mogła okazać czynem ani słowem miłosierdzia, to zawsze mogą modlićw. Modlitwę rozciągam nawet tam, gdzie nie mogę dotrzeć fizycznie”* (Dz. 163).

1. Dar na miarę ludzkiego życia

Jednym z bezcennych darów, który w wielu sytuacjach ratuje ludzkie życie, jest dar krwi. Wiedzą o tym honorowi dawcy krwi, których jest w Polsce ponad 500 tysięcy. Jednym z najbardziej prężnych ośrodków jest klub honorowego krwiodawstwa, działający przy parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Kętach. Myśl powstania tego dzieła zrodziła się w sercu ówczesnego proboszcza parafii ks. Jerzego Leśki podczas groźnej powodzi, jaka nawiedziła Podbeskidzie w lipcu 1997 roku. Od tamtej pory oddawanie krwi w tej parafii stało się piękną tradycją.



70 proc. krwi oddawanej przez mieszkańców powiatu oświęcimskiego pobiera się właśnie w Kętach. Wystarczy wspomnieć, że 17 marca 2000 roku, a więc w roku jubileuszowym, krew oddało 600 osób. Była to największa tego typu akcja w Europie. Kęccy krwiodawcy organizują co roku kilka akcji oddawania krwi na miejscu, a raz w roku pielgrzymują do krakowskich Łągiewnik, by wraz z innymi świadkami miłosierdzia uczestniczyć w ogólnopolskiej pielgrzymce Honorowych Dawców Krwi.

2. W szkole Jezusa Miłosiernego

Doroczne pielgrzymki krwiodawców odbywają się systematycznie na Jasnej Górze, gdzie Maryja gromadzi swoje dzieci przy matczynym sercu, by je uczyć trudnej sztuki dzielenia się chlebem i miłością. Od pięciu lat drugim miejscem pielgrzymowania są krakowskie Łągiewniki, które stają się cenną szkołą Jezusa Miłosiernego. W tym sanktuarium strumienie miłosierdzia, płynące wprost z Jezusowego Serca, oczyszczają i umacniają serca krwiodawców, by potrafili tym darem dzielić się z innymi. Do grona świadków miłosierdzia dzielących się darem własnej krwi, dołączyli kolejni świadkowie Bożej miłości, gotowi do przekazania daru szpiku kostnego oraz organów koniecznych do przeszczepienia.



pów dla tych osób, które z nadzieją czekają na miłosiernych dawców.

3. Nikt nie ma większej miłości...

W ewangelicznej szkole Jezusa Miłosiernego wciąż rozbrzmiewają Jego słowa: *Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich* (J 15, 13). O tej prawdzie daje ciche świadectwo także *Kamień z Golgoty*, wmurowany w przedśionku bazyliki Bożego Miłosierdzia. Jest to wymowna pieczęć miłości Boga do człowieka, bo Jezus za każdego z nas oddał na Kalwarii własne życie! Ta tajemnica miłości ponawia się w sposób sakramentalny podczas każdej Mszy świętej. Dlatego w czasie ofiarowania kapłan zachęca wszystkich wiernych: *Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg, Ojciec wszechmogący*. Honorowi dawcy krwi, szpiku kostnego czy narządów, do tej ofiary Chrystusa włączają ofiarę własnego serca, by ratować życie swoich sióstr i braci, którzy najbardziej potrzebują Bożego miłosierdzia oraz ludzkiej, konkretnej pomocy. W tym najcenniejszym darze z samych siebie anonimowi, lecz kochający ofiarodawcy stają się przedłużeniem miłosiernych dłoni samego Boga, ratując zdrowie i umożliwiając dalsze życie choćby jednej, kolejnej osobie.

4. Kromka chleba i kropla krwi – podana Chrystusowi



Kiedy podczas posługi na furcie Jezus przyszedł do Siostry Faustyny w postaci ubogiego młodzieńca, proszącego o posiłek, otwarły się jej oczy dopiero w momencie, gdy odchodził, a później usłyszała w swej duszy: *Córko Moja, doszły uszu Moich błogosławieństwa ubogich, którzy oddalając się od furty błogosławią Mi, i podobabo Mi się to miłosierdzie twoje w granicach posłuszeństwa, i dlatego zszedłem z tronu, aby skosztować owocu miłosierdzia twego* (Dz. 1312). Podając skromny posiłek ubogiemu, usłużyła samemu Bogu. Podobną posługę miłosierdzia spełnili lekarze kliniki Gemelli po zamachu na życie Jana Pawła II. Jak pisze osobisty świadek tego dramatu – kard. Stanisław Dziwisz – sytuacja była bardzo poważna, bo organizm Ojca Świętego był wykrwawiony. *Krew, którą podano, aby uzupełnić jej stan, nie przyjęła się. Znaleźli się jednak w Poliklinice lekarze z tą samą grupą krwi, którzy bez wahania oddali ją Ojcu Świętemu dla ratowania jego życia.* („Dotknąłem tej tajemnicy”, Kraków 2001, s. 24). Podczas kolejnej pielgrzymki do Łagiewnik 30 lipca br. znów dobre słowo zachęty, wytrwała modlitwa oraz braterska solidarność będą się spotykać z konkretnymi czynami miłosierdzia, które mogą uratować kolejne ludzkie życie. Podobnie jak kromka chleba czy ewangeliczny kubek wody, podane głodnemu czy spragnionemu, tak każda kropla krwi może być piękną i cenną posługą miłosierdzia okazaną samemu Chrystusowi.

ks. Franciszek Ślusarczyk



BOŻE MIŁOSIĘRDZIE NA FILIPINACH



Nabożeństwo do Bożego Miłosięrdzia niezwykle pręźnie się rozwija na Filipinach. W latach 50. pierwsze broszurki z tym nabożeństwem przywieźli tu filipińscy emigranci z USA. Pierwsi czciciele Bożego Miłosięrdzia gromadzili się na wspólnej modlitwie w małych grupkach. Wkrótce zaczęto powielać materiały związane z nabożeństwem do Bożego Miłosięrdzia. W latach 80. ruch czcicieli Bożego Miłosięrdzia pod patronatem msgr. Josefino Ramireza szybko zaczął się rozprzestrzeniać. Wtedy przy pomocy radia i telewizji zaczęto skutecznie propagować modlitwę w Godzinie Miłosięrdzia. Po pierwszym oficjalnym poparciu nabożeństwa udzielonym przez abp. Mariano Gawiole z Lipy, już w 1985 roku w kilku kościołach celebrowano Niedzielę Bożego Miłosięrdzia. Księża zauważyli wiele nawróceń w parafiach, gdzie zaczęto praktykować nabożeństwo do Bożego Miłosięrdzia.

Pierwsza Archidiecezjalna Konwencja Bożego Miłosięrdzia odbyła się w Manili w 1985 roku. Trzy lata później powstał Apostolat Bożego Miłosięrdzia (The Divine Mercy Apostolate of the Philippines), którego ojcem duchownym został msgr Ramirez. W 1989 roku poświęcił on pierwszą Kaplicę Bożego Miłosięrdzia, przy której osobiście posługiwał 8 000 biednych rodzin. O dużym zainteresowaniu Bożym Miłosięrdziem na Filipinach świadczą już wtedy co roku organizowane Konwencje Bożego Miłosięrdzia. Jednym z najpopularniejszych propagatorów tego nabożeństwa stał się Stanley Villavicencio, który po medycznie stwierdzonej śmierci w niewy-



tłumaczalny sposób powrócił do życia. Lekarz, który był świadkiem cudu, porzucił swoją profesję i wstąpił do zakonu jezuitów.

Pierwsze Archidiecezjalne Sanktuarium Bożego Miłosięrdzia wybudowano w 1995 roku w Mandaluyong City, w Manili. 16 lutego 1996 roku przybyły tu z Łagiewnik dwie siostry ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosięrdzia przywożąc w darze kopię cudownego obrazu Jezusa Miłosięrnego z Sanktuarium w Krakowie-Łagiewnikach pędzla Lesława Ojaka. Jest to największy w Azji obraz Bożego Miłosięrdzia (6 x 3 m).

Propagowanie nabożeństwa do Bożego Miłosięrdzia popierali na Filipinach marianie z USA. Ksiądz Serafin Michalenko MIC wraz z Bryanem Thatcherem, świeckim założycielem prężnych grup Eucharystycznych Apostołów Bożego Miłosięrdzia i innymi świeckimi współpracownikami z USA kilkakrotnie wygłaszali tu konferencje o Bożym Miłosięrdziu.

W roku 2001 Konferencja Episkopatu Filipin ustanowiła Narodowe Sanktuarium Bożego Miłosięrdzia w Marilao, niedaleko Manili. Budowniczym Sanktuarium i jego pierwszym rektorem został ks. Vic Robles, wielki czciciel Bożego Miłosięrdzia i wielki miłośnik polskiej tradycji religijnej. Obok świątyni wybudował on trzy izby pamięci poświęcone św. Faustynie, św. Maksymilianowi Kolbe i Janowi Pawłowi II. W ten sposób chciał zapoznać Filipińczyków z bogactwem dziedzictwa polskiej religijności.

Z czasem powstały na Filipinach nowe miejsca kultu Bożego Miłosięrdzia. Jednym z bardzo

znamiennych jest Archidiecezjalne Sanktuarium Bożego Miłosierdzia koło Cagayan de Oro, na wyspie Mindanao. Na wysokim wzgórzu, nad brzegiem morza, wybudowano 17 metrowej wysokości statuetę Chrystusa Miłosiernego. Do czerwono-bładych promieni przymocowane są schody, po których wierni wchodzą do umieszczonej w sercu Jezusa małej kapliczki, w której wystawiany jest do adoracji Najświętszy Sakrament. Od 2008 roku pracują w tym Sanktuarium polscy marianie.

Mimo trudności związanych z otrzymaniem wizy, wielu Filipinczyków wzięło udział w I Światowym Kongresie Bożego Miłosierdzia w Rzymie od 2 do 6 kwietnia 2008 roku. Kongres ten zainspirował ustanowienie hierarchicznej struktury Apostolatu Bożego Miłosierdzia. Dotąd propagowaniem nabożeństwa zasadniczo zajmowali się ludzie świeccy. Choć w dużej mierze czynili to dobrze, niemniej jednak, w niektórych miejscach dało się zauważyć pewne nieprawidłowości. Powierzenie Apostolatu hierarchii kościelnej miało zapewnić jego prawidłowy i jednolity rozwój. Msgr Josefino Ramirez został ustanowiony koordynatorem Apostolatu dla Azji i Oceanii. Konferencja Episkopatu Filipin powierzyła duszpasterską troskę o Apostolat Bożego Miłosierdzia bp. Jose Oliverosowi, zaś ks. Mar Arenas został mianowany Krajowym Duszpasterzem Apostolatu. W poszczególnych diecezjach zostali ustanowieni duchowni i świeccy koordynatorzy. Mieli oni już okazję uczestniczyć w szeregu spotkań formacyjnych.

Od 20 do 22 listopada 2009 roku odbył się w Manili I Azjatycki Kongres Bożego Miłosierdzia pod hasłem „Miłosierdzie: Oblicze Syna Człowieczego w Azji”. Wzięło w nim udział ponad 2500 uczestników z kilkunastu krajów Azji łącznie z delegatami z Wietnamu, Kambodży i Chin. W Kongresie uczestniczyła także grupa mnichów buddyjskich. Przewodniczącego Światowego Kongresu, kard. Christopa Schönborna, reprezentował sekretarz generalny ks. Patryk Chocholski. Prelegenci z różnych krajów, uwzględniając specyfikę kultury azjatyckiej, mówili o różnych aspektach apostolatu Bożego Miłosierdzia będącego nadzieją dla wciąż niechrześcijańskiego kontynentu azjatyckiego.

Od 19 do 22 kwietnia 2010 roku odbył się w Lipie I Filipiński Kongres Bożego Miłosierdzia. Pokazał on, jak strukturalnie porządkowany Apostolat prężnie się rozwija. Uczestnikami Kongresu byli biskupi, kapłani i bardzo liczni świeccy czciciele Bożego Miłosierdzia. Gospodarz miejsca abp Ramon Arguelles z wielkim entuzjazmem i nadzieją mówił o ewangelizacji Azji. Wiele miejsca poświęcił Chinom wciąż czekającym na głosicieli Dobrej Nowiny. Przypomniał on prorocze słowa Jana Pawła II skierowane do biskupów azjatyckich zgromadzonych na Konferencji na Filipinach w 1995 roku, w których Papież wyraził nadzieję mówiąc, że tak jak w pierwszym tysiącleciu Ewangelia rozprzestrzeniła się wokół Morza Śródziemnego, w drugim dotarła do Ameryki i Afryki, tak trzecie milenium ujrzy powrót Dobrej Nowiny do miejsca, gdzie została ona zapoczątkowana, to jest do Azji. Arcybiskup Arguelles, budząc w słuchaczach mocne poczucie przynależności do jednego Kościoła Chrystusowego, przynaglał ich do obowiązku głoszenia Dobrej Nowiny innym narodom.

W czasie Kongresu zaprezentowano opracowany w formie podręcznikowej *Program Domowej Ewangelizacji z Bożym Miłosierdziem*. Zgodnie z nim przeszkoleni koordynatorzy, za zgodą miejscowego Bożego Miłosierdzia. Zapoznają rodziny z nabożeństwem i przez 8 dni modlą się razem z nimi. Wiele cudownych przemian i uzdrowień dokonało się już w czasie domowej ewangelizacji. Obecnie specjalne szkolenia koordynatorów odbywają się w poszczególnych diecezjach na Filipinach. Bierze w nich udział ogromna ilość czcicieli Bożego Miłosierdzia.

Obecnie odbywają się także na Filipinach Regionalne Kongresy Bożego Miłosierdzia obejmujące swoim zasięgiem największe filipińskie wyspy. Święta Siostra Faustyna stała się jedną z najpopularniejszych świętych na Filipinach. Jej „Dzienniczek” jest chętnie czytana lekturą, a obraz Bożego Miłosierdzia można spotkać nie tylko w kościołach i domach prywatnych, ale także w miejscach pracy, szpitalach i w innych miejscach publicznych.

ks. Mariusz Jarząbek MIC (Filipiny)